KOMUNIKAT

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr.1 3.stycznia 1945 W.P.Rok VII.

I. SPRAWY POLSKIE.

Rozgłośnia lubelska w dn. 31. grudnia ogłosiła przekształcenie KWN w tymczasowy rząd składający się z 17 ministrów w tym 4 oficjalnych komunistów i mianowała Bieruta prezydentem. Bezpośrednio po ogłoszeniu tej uchwały PAT ogłosił z Londynu następ. komunikat: W związku z uchwałą tzw. Komitetu Wyzwolenia o przekształceniu w rząd tymczasowy, Rząd Polski ogłasza za pośrednictwem PAT następ. oświadczenie: W oswobodzonej od okupacji niem. w Polsce nie istnieje wolność słowa ani swoboda związków ani wolnosć zgromadzeń. Prasa, radio, instytucje polityczne i społeczne pozostają narzędziami w rękach Komitetu. Polskie władze państwowe, A.K. są na tych obszarach tropione, ich członkowie aresztowani i deportowani nawet z rodzinami. Cała władza administracyjna znajduje się w rękach jednego tylko stronnictwa, które nigdy nie odgrywało żadnej roli w życiu politycznym Polski, PPR stworzonej w latach 1940/42 przez komintern w miejsce rozwiązanej w 1937 r. przez tenże komintern partii komunistycznej. Z początkiem 1944 r. PPR wyłania krajową radę narodową, złożoną z 30 osób, których nazwiska dotąd nie zostały ujawnione. KRN nadała sobie prawa parlamentu poczem w lipcu b.r. powołała jako swój organ wykonawczy KWN. Nieomal nikt z Polaków nie słyszał przedtym o ludziach wchodzących w skład Komitetu. Komitet mógł powstać tylko w istniejących okolicznościach wojennych. Wprowadził on policyjny system administracji, normy prawne i zasady wychowania obce tradycjom polskim i zachodniej Europie. Pomimo to na terenach tych panuje stan ciągłego wrzenia, chaos gospodarczy i administracyjny, wynikający zarówno z nieudolności władz Komitetu jak też ze stosunku i braku zaufania społeczeństwa do niego, jako do instytucji obcej. Wszyscy przywódcy polityczni kraju, członkowie Krajowej Rady Ministrów i Rady Jedności Narodowej, reprezentujący główne stronnictwa, nie opuścili po upadku Warszawy swych posterunków i wykonywują dalej swe funkcje. Naród Polski nie uzna nigdy żadnej narzuconej mu władzy ani formy ustroju i walczyć będzie do końca o pełną niepodległość. Chłop, robotnik i inteligent toczą walkę z najeźdzcą niem. pod kierownictwem Rządu Pol., który jest uznawany za prawowitą władzę i reprezentanta Narodu Pol. przez wszystkie sprzymierzone narody. Rząd Polski składa stanowczy protest przeciw aktowi KWN, który samozwańczo przybrał nazwę rządu. W istniejących warunkach Naród Polski nie ma możliwości wypowiedzenia się i zaznaczenia swego stanowiska w stosunku do nowego aktu bezprawia Komitetu. W oswobodzonej od okupacji niem. Polsce i po ewakuacji wszystkich obcych sił zbrojnych, Naród Polski będzie mógł w wolnych i demokratycznych wyborach zadecydować o ustroju politycznym i wybrać rząd według swej woli.

31.XII. przed północą przemówił do Narodu Pol. Pan Prezydent Rzpltej Władysław Raczkiewicz. Zostawiamy za sobą rok 1944, rok wielkich zwycięstw aliantów, które w księgi wojenne Polski wpisał takie nazwy jak Monte Cassino, Ancona, Falaise, Breda, rok któremu przyświecać będzie pochodnia Warszawy, stosu ofiarnego na którym w ciągu 66 dni płonęło samotnie bohaterstwo narodu. Żołnierz polski ponad ludzką miarę spełnił swoją powinność. Rok 1944 pamiętać będziemy jako ten, w którym narody Europy zaczęły być oswabadzane. Oczekujemy, że słowo oswobodzenie oznaczać będzie rzeczywiście prawdziwą demokrację. Prawdziwa demokracja jest to możność urządzenia się narodu według swobodnej wypowiedzi, to swoboda obywatela, któremu nie grozi gwałt. O taką demokrację walczy Rząd i Naród Polski. Wygranie wojny musi być i wygraniem pokoju. Strudzeni żołnierze A.K. i wojsk poza krajem, mieszkańcy obozów koncentracyjnych, jeńcy i wysiedleni powinni móc wrócić do zniszczonych ale własnych domów. Łączność z krajem jest natchnieniem naszej działalności poza krajem, bez tej łączności straciłyby wartość nasze poczynania. Następnie Pan Prezydent wspomniał o delegatach z kraju, którzy zajęli najwyższe stanowiska, wyraził przekonanie, że rok 1945 będzie zgonem hitleryzmu i totalizmu i wezwał wszystkich Polaków do skupienia się przy prawowitym Rządzie. Polska nas wzywa, abyśmy wszyscy idąc

choćby pozornie różnymi drogami, dążyli do jednego celu. Chwila jest ciężka i tylko zjednoczeni możemy osiągnąć swoje cele.

1.I. w nocy przemawiał Premier Arciszewski. Obywatele Rzeczpospolitej! Zwracam się do Was na przełomie starego i nowego roku. Wielkie wydarzenia polityczne i militarne wskazują, że nowy rok będzie rokiem decyzji - będzie on wymagał od nas niezłomnego patriotyzmu i bezprzykładnego poświęcenia. Zwycięstwo narodów sprzymierzonych nad Niemcami zbliża się nieubłaganie. Walcząc z Niemcami w ciągu 5 lat, daliśmy ze siebie wszystko na co nas stać było. Tak jak w latach poprzednich, tak i obecnie walczyć będziemy w szeregach sprzymierzonych przeciw wspólnemu wrogowi. Wykonujcie nadal wasze obowiązki, które dyktują wam miłość Ojczyzny. Chcę was zapewnić, że Rząd Polski jedyny legalny reprezentant narodu, ściśle z krajem zespolony będzie godnie reprezentował interesy i cele Narodu Polskiego. Celem najwyższym jest prawdziwa wolność, niepodległość i nienaruszalność żywotnych interesów państwa. W pamięci mamy doświadczenia z okresu rozbiorów. Liczymy się z rzeczywistością, ale nie mniej liczymy się z prawdziwymi interesami Narodu Polskiego. Najtrudniejszym zadaniem to uregulowanie stosunku polsko-sow. W roku ubiegłym wojska sow. wkroczyły na ziemie polskie. A.K. przystąpiła do współdziałania. Pomimo naszych ofiar nadzieje nasze nie spełniły się. Pomimo to dążymy nadal do porozumienia się i do dobrych stosunków sąsiedzkich ze Związkiem Sow. Naród Polski zgodnie ze swą tradycją porwał za broń w obronie wolności i nie złoży prędzej broni, aż wolność uzyska. Życzę wszystkim naprawdę wolnej, niepodległej i demokratycznej Polski.

Król Jerzy VI. przesłał Prezydentowi Rzpltej życzenia noworoczne utrzymane w b. serdecznym tonie. Król stwierdza, że chociaż końcowe etapy obecnego konfliktu mogą być b. długie i ciężkie, naród polski będzie się cieszył taką wolnością, jaką siły zbrojne sprzymierzonych obdarowały już inne narody. Depesza króla została ogłoszona już po wiadomościach o wywijańcach Komitetu lubel.

Min. spr. zagran. USA Stettinius złożył 1.b.m. oswiadczenie stwierdzające, że Stany Zjedn. nadal będą uznawały Rząd Polski przebywający chwilowo w Londynie.

"New Jork Times" pisze 2.b.m.: Stany Zjednoczone uznają i w dalszym ciągu uznawać będą Rząd Polski w Londynie. Zagadnienie Polski nadal będzie przedmiotem rozmów między szefami 3 mocarstw.

"Daily Herald" pisze: Wiadomość nadeszła z Lublina o przekształceniu KWN na rząd tymczasowy nie stanowi dla nas niespodzianki. To jednak, że przemianowanie takie było oczekiwane i że Rosja udzieli prawdopodobnie nowemu rządowi swego poparcia dyplomatycznego i wojskowego nie oznacza, iżbyśmy go akceptowali. W. Brytania i Stany Zjedn. nadal uznają Rząd Polski. Wszystkie dostępne oceny wskazują na to, że Rząd Polski w Londynie ma poparcie większości narodu. Jakkolwiek rząd ang. ma pewne zastrzeżenia co do składu obecnego Rządu Pol., to jednak większość działaczy a zwłaszcza Premier ma piękną kartę w walce z dyktaturą Piłsudskiego, a później w walce z Niemcami i nazywanie tych Polaków faszystami jest kłamstwem godnym pogardy. O ile nie znajdzie się rozwiązanie sytuacji, to dobre stosunki między mocarstwami mogą ulec pogorszeniu. Rząd Pol. ma prawo występowania przeciw KWN, a rząd bryt. ma prawo i obowiązek udzielenia mu pomocy i ingerowania w Moskwie.

Stefan Warta w audycji z Nowego Jorku stwierdza, iż rok 44 był rokiem chwały oręża pol. i ciężkich prób dla narodu. W roku tym doszło do otwartego konfliktu między KWN, a Rządem Polski. W związku z tym, warto przypomnieć stanowisko rządu USA, wypowiadające się niedwuznacznie za silnym, wolnym i niepodległym Państwem pol. i stojącym na stanowisku, iż kwestie granic należy odłożyć do zakończenia działań wojennych.

"Dziennik Polski Żołnierza" z 30.XII. omawia rolę żołnierza pol. w tej wojnie. Poświęcając wspomnienie bohaterom pól włoskich dziennik pisze, że powstanie Warszawy odkryło przed światem zdumiewającą tajemnicę istnienia polskiego państwa podziemnego i jego wspaniałej organizacji.

31.XII. wygłosił przemówienie kapelan ewangielicki W.P. W pięknym przemówieniu kapelan podkreślił, że świat zaczyna rozumieć, że Polska nie tylko była przedmurzem chrześcijaństwa,

ale jest nim i nadal. Wierzymy, że wszelkie moce złą zostaną pokonane. Gdziekolwiek los nas rzagnał, kujmy broń polską.

Wychodzący w Londynie organ stronnictwa ludowego "Jutro Polski" zamieszcza krytykę obecnego składu osobowego rządu. Stronnictwo Ludowe popiera rząd, nie chce jednak brać odpowiedzialności za jego obecny kierunek polityczny. Dziennik zarzuca, iż przez zerwanie rokowań ze Związkiem Sow. rząd zlekceważył ostatnią szansę interwencji mocarstw zachodnich na rzecz Lwowa i Zagłębia naftowego i zmusił rząd bryt. do zadeklarowania się za linią Curzona, łącznie ze Lwowem i ziemiami południowo-wschodnimi. Stronnictwo Ludowa uważa, że polityka zagraniczna Polski powinna się oprzeć na sojuszach Polski ze Związkiem Sow., Czechosłowacją i Francją, ale Rosja musi zmienić swe stanowisko wobec Polski - żądania sow. terytorialne nie mogą być tego rodzaju, by społeczeństwo pol. nie mogło ich psychicznie przyjąć.

Radio bryt. nadało 1.b.m. niezwykle serdeczne przemówienie lady Sinclair małżonki bryt. ministra lotnictwa i szefa dywizjonu obrońców Warszawy. Pani Sinclair dokonała przeglądu działań pol. sił zbrojnych, podnosząc szczególnie rolę lotnictwa pol.

II. SPRAWY NAJWAŻNIEJSZE.

31.XII. 5 minut po północy przemówił po raz pierwszy od zamachu Hitler. Po apoteozie dokonań narodu niem., - przyczym Hitler zaznaczył, iż pomiędzy milionami Niemców powołanycho ostatnio do armii znajdują się chłopcy i dziewczęta, nastąpił zwykły atak na bolszewików i żydów oraz na państwa wasalne: Włochy, Rumunię, Bułgarię, Węgry i zrzucenie na nie odpowiedzialności za obecne położenie Niemiec. Następnie Hitler oświadczył, że Niemcy nigdy nie skapitulują, listopad 1918 nie powtórzy się. Wojna nie skończy się w 1945 - chyba zwycięstwem Niemiec. Niemcy powinny zwyciężyć i zwyciężą. Naród zdolny do poświęceń tak bezmiernych nie może zginąć i nie zginie. W zakończeniu Hitler przyrzekł nowy świat, nowe jutro.

Wybitny komentator amer. Swing podkreśla, iż czasy bezwzględnego bezpieczeństwa USA minęły. Tak jak myśmy wylądowali w Europie, tak być może z wylądowaniem obcych armii w Ameryce. Min. Stettinius zwrócił niedawno uwagę na olbrzymie niebezpieczeństwo broni rakietowej. Istnieją dwa sposoby zabezpieczenia spokoju - pierwszy to rozmowy i pertraktacje, drugi to droga siły. Musimy starać się aby przyszły rok był rokiem rozmów i pertraktacji.

Król Jerzy grecki mianował 31.XII. arcybiskupa Damaskinosa regentem. Król polecił natychmiastowe objęcie obowiązków i wyraził troskę o swobodne wypowiedzenie swej woli przez ludność grecką, a zarazem ponowił obietnicę powrotu do kraju, gdy zażąda tego naród. Arcybiskup złożył 1.I. przysięgę i rozpoczął rozmowy dla utworzenia nowego rządu. Premier Papandrau oświadczył, że nie wejdzie do rządu. Regent zażądał od ELAS natychmiastowego wstrzymania działań dla przeprowadzenia rozmów w spokojnej atmosferze. Konferencja gen. Scoby z delegatami EAM przeprowadzona 1.I. nie dała żadnego rezultatu. 2/3 Aten znajduje się już w rękach angiel. Nasilenie walk osłabło. Wykryto wielki ładunek dynamitu pod uniwersytetem.

Pod koniec ub. roku armia St. Zjednoczonych liczyła 11 milionów 900 tys. żołnierzy.

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

ZACHOD: Niemcy zostali odrzuceni o 30 klm. od Mozy, odbite zostało Rochefort. 7-ma armia amer. naciera na południowe skrzydło niem. posuwając się o 20 klm. w Luksemburgu i dochodząc na 1 klm. od Wiltz. Zajęto Revelsdorf, Libramont, Mercy, Remagne w rej. Bastogne. Celem osłabienia ataku amer. Niemcy kontratakowali 6 dywizjami w kierunku korytarza wiodącego ku Bastogne. Amerykanie odbili dotąd 1/3 terenu zajętego ostatnio przez Niemców. Droga Bastogne-Arlon została całkowicie oswobodzona. Oddziały amer. znajdują się o 3 klm. od Saint Ybero. Rzeka Sauer na północ od Esternoch została przekroczona. Istnieją oznaki, że marsz. Rundstaedt wycofuje wojska z zach. części frontu niem. Na granicy Palatynatu i północnej Alzacji w rej. Bitsch Niemcy rozpoczęli natarcie na odcinku 15 klm. uzyskując pewne lokalne sukcesy. Od 12 dni są Niemcy bombardowane potężnymi for-

nacjami. Ostatnio bombardowano Insbruck,
Salzburg, Brenner, Mannheim, Kaiserlauter,
Kassel, Kolonię, Hannower, Berlin, Mona-
styr, Osnabrück, Harburg, Missburg, Solin-
gen, mosty na Renie i Mozeli, główną kwa-
terę gestapo w Oslo, Koblencję, Dolbergen,
Dortmund i Ludwigshafen.

POŁUDNIE: 5-ta armia amer. odbiła
w Italii miasto Bargo, utracone w cią-
gu ostatniego ataku niem. We wschod. I-
talii wielkie ruchy wojsk npla na od-
cinku rz. Segno. Ofic. rozkaz Hitlera
donosi o śmierci marsz. Kesselringa ra-
nionego w czasie nalotu al. Wojska sow.
zajęły prawie całą Budę i wdarły się
ze wschodu, południa, i północy do Pesz-
tu. Niemcy zastrzelili 2 oficerów niem.
wiozących ultimatum sow. dla załogi Bu-
dapesztu. Po podpaleniu składów z pali-
wem Budapeszt tworzy jedno morze pło-
mieni. Wojska sow. przekroczyły rzekę
Chrom, oraz zajęły Mikuszowce 3 klm. od
Łuczence. Niemcy przygotowują wysadze-
nie wszystkich gmachów. państwowych
w Zagrzebiu.

WSCHÓD: Bez zmian.

DALEKI WSCHÓD: Wojska amer. posuwają
się na Mindoro nie napotykając na wię-
kszy opór jap. Ważny port Ratedone u
ujścia Move w Birmie zajęty. Bazy jap.
na rozległych wyspach Oceanu są inten-
sywnie bombardowane przez lotnictwo am.

IV: RÓŻNE.

do Tymczasowy rząd węg. wysłał delegację
Moskwy dla przedyskutowania warunków
rozejmu oraz wypowiedział 30.z.r. wojnę
Niemcom.

Z ostatniej chwili: W Carnegie Hall
w New Jorku odbył się tłumny wiec Polo-
nii amer. Sekret. Związku Polaków Kułow-
ski w przemówieniu oświadczył, iż koła
polit. amer. uważają, że utrzymanie niepo-
dległości Polski zależy od niezłomnego
stanowiska Rządu Pol. Jak długo Rząd Pol.
nie ustępuje, tak długo wszelkie wrogie
akty nie mają mocy. Wielu senatorów oświad-
czyło Kułowskiemu, iż senat St. Zjedn. ni-
gdy nie zgodzi się na zatwierdzenie ta-
kiego pokoju, w którymby nie było miej-
sca dla Polski naprawdę niepodległej i
niezawisłej. Zgromadzenie wysłało depeszę
do przewodn. komisji spraw zagran. Izby
Deputowanych Bloom'a do przewodniczą-
cego takiej komisji senatu Toma Cannel i
do prez. Roosevelta, w której dziękują
prezydentowi za jego stanowisko w spra-
wie Polski i stwierdzenie ważności za-
sad Karty Atlantyckiej. Depesza stwier-
dza, że Rząd Polski nie może odstępować
ziem pol. wbrew woli narodu.

Pan Prezydent Rzpltej spędził świę-
ta w Szkocji wśród żołnierzy pol.
Lotnictwo pol. odniosło l.b.r. drugie
w tej wojnie zwycięstwo co do licz-
by, niszcząc 19 samolotów napewno,
2 prawdopodobnie i 3 uszkadzając.
W ciągu 11 dni ostatnich lotnictwo
al. zrzuciło na Niemcy ponad 50 tys.
ton bomb i strąciło 1000 samol. niem.
Regent grecki polecił gen. Plastira-
sowi misję utworzenia rządu.
W dniu wigilijnym Pasterkę w kate-
drze św. Piotra odprawił Ojciec św.
W czasie nabożeństwa polskie kolędy
śpiewały polskie chóry żołnierskie
wśród ogólnego zachwytu publiczności.

Przedstawicielem lubel. Komitetu
przy rządzie Francji został Jędry-
chowski dotychczasowy kierownik pro-
pagandy i przedstawiciel Komitetu
w Moskwie.

==================================

W okręgu tarnopolskim bezustannie
wrze. Napady band banderowców są naj-
groźniejsze, grabią jednak i mordują
również "Własowcy" i żołnierze czer-
woni. Wsie zamieszkałe wyłącznie
przez Polaków zorganizowały samoo-
bronę. We wsiach mieszanych jednak
obronę udaremniają Ukraińcy, a władze
bol. są bezsilne. Mordują zresztą i
bolszewików jak ostatnio sekretarza
partii we wsi Bajkowce k. Tarnopola.
Zabitemu przybito na czole gwoździem
gwiazdę sow. Bolszewicy wywożą maso-
wo Ukraińców w głąb Rosji a z Pola-
ków organizują bataliony ochrony,
uzbrojone dostatecznie. W kilku po-
wiatach generalne obławy przeprowa-
dzili partyzanci sow. Kołpakowa. Spo-
łeczeństwo pol. trzyma się mimo wszy-
stko dzielnie, silną wiarą w jutro,
powstrzymując się prawie całkowicie
od wyjazdów.

00==00

Na fundusz prasowy złożono w rb:
R.C. 50, Maciuś 30, Wiktor 20, Karol 30,
Wilki 20, M. 10, XY 60, S.O. 60, Józek 50,
? 20, Lilia 50, Zbipiętka 50, Smukła
20, Hej, Hej 50, Mak 14, Mila 6, Konrad
25, N.P.P. 15, Wrona 15, Maja 2, Orzeł
30, Ruta 15, Wojtuś 15, Gutaker 30,
H.Ł. 40, K. 25, Wiktoria 30, Jutrzenka
5, Pancerka 50, Jurek 30, Piątka 40,
A.R. 50, Andrzej 50, Babcia 50, Popiół
40, Wojtaszek 30, W.G. 30, Cesia 60,
Aza, Ruta, L, K, H.Ł. W.G. papier.

00==00